

# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., inseryę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Gazeta Lwowska z Dodatkami wynosi prenumeratę na  
**Luty bez poczty . . . . . 1 zlr. 25 kr.**  
**z pocztą . . . . . 1 zlr. 40 kr.**  
**Luty i Marzec bez poczty . . . . . 2 zlr. 50 kr.**  
**z pocztą . . . . . 3 zlr. 20 kr.**

Do nabycia w kantorze Gazety Lwowskiej jest:  
**Tom I. Dodatku Tygodniowego z roku 18<sup>50</sup>/<sub>51</sub> po 5 zlr. z przesyłką.**

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya.  
 — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austriacka.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 31. stycznia.** Dominium Germakówka zrzekło się wynagrodzenia za przystawienie koni do powozów Jego ces. król. Apostolskiej Mości i najw. świty w kwocie 87 zlr. 30 kr. m. k. na rzecz Zaleszczyckiego szpitalu.

Te kwotę przesłano już na miejsce przeznaczenia, a c. k. prezydium krajowe ma sobie za miły obowiązek podać ten dar z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

### Sprawy krajowe.

(Wykonanie wyroków śmierci.)

**Wiedeń, 5. lutego.** Z wyroku sądu wojennego powieszono tu dzisiaj zrana dwa indywidua, za dowiedzioną im zbrodnię stanu. Jeden z nich nazwał się *M. Piringer*, także *Patacky*. W Rendsburgu usiłował on pobudzić c. k. żołnierzy do złamania zaprzysiężonej wierności. *Z Kossuthem* zostawał w najściślejszym porozumieniu, który go wyraźnie wybrał na emisaryusza, aby później objeżdżał kraje austriackie w celach rewolucyjnych. Według ułożonego przez propagandę planu, miała rewolucya wybuchnąć już z końcem 1851 roku, ku czemu Piringer usiłował przedewszystkiem obudzić ducha buntowniczego pomiędzy wojskiem. — Drugi, którego stracono, nazywał się *Julian Goslar*, i był już 2 razy wprzód amnestyowany. Mimo to jednak nie ustawał on w swoich zamiarach wzniecenia ruchów w Austrii, Prusiech i Rosyi, szczególnie ze względu na Polskę. Zajmował się sporządzaniem mocnych baniek szklanych, które miały służyć za rodzaj ręcznych granatów, usiłował zawiązać rewolucyjne konexye, z kilku swymi towarzyszami przeciągał zbrojną ręką przez Galicyę, i wymuszał pieniądze. Od jednego z kupców Krakowskich wymógł tym sposobem 10,000 zlr. m. k. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 4. lutego.** Wczoraj spalono w wyznaczonym na to umyślnie zabudowaniu na Glacis poczęści oprocentowane a poczęści nieoprocentowane papiery skarbowe w sumie 20 milionów zlr., a to w przytomności mianowanej w tym względzie komisji i jednego członka dyrekcji austr. banku narodowego. Zmniejszona przez to na 180 milionów zlr. suma maksymalna papierów skarbowych z obiegiem przymusowym, dozna za nastąpić mającem we trzy miesiące dalszym umorzeniem, odpowiedniego ograniczenia. Tymczasem jednak zasługuje ta okoliczność na uwagę, że z wielu stron odezwały się życzenia, aby umorzono raczej znaczną jaką kwotę banknotów zamiast przeznaczoną do tego sumy papierów skarbowych z przymusowym obiegiem, przezco tak pożądane polepszenie waluty krajowej nastąpiłoby mogło właśnie w najdotkliwszych częściach obrotu.

— Oznaczywszy termin do wymiany banknotów niezdalnych do obiegu dla niepozwolonego ich przecinania, już upłynął. Odtąd przeto banknoty te nie będą przyjmowane ani w obiegu prywatnym ani w kasach i urzędach; wymiana ich nastąpić może wyłącznie tylko w głównych kasach krajowych; zgłaszające się z nimi strony otrzymają pokwitowanie z oznaczeniem im równocześnie dnia, którego stawić się mają po odbytem wprzód sprawdzeniu kwot złożonych.

(Lit. kor. austr.)

— W pierwszym dniu zaprowadzenia nowej cłowej taryfy zwrócona była powszechna uwaga na wypadki w tutejszym głównym urzędzie cłowym. Ale oczekiwania te były zupełnie zawiedzione;

z domiemanych wielkich mas obcych towarów, czekających na sprowadzenie, nie było ani jednej, a towary rękodzielnicze przystawione na komorę cłową, ograniczały się tylko na małą liczbę mieszanych wyrobów tkackich.

— Zakonowi OO. Trynitarzów, który, jak wiadomo, przyjął na siebie obowiązek wykupowania niewolników, zapisała familia książąt Liechtenstein aż po ostatnie czasy na ten dobroczynny cel sumę 2000 zlr. A ze zakon Trynitarzy obecnie w Austrii już nie egzystuje, przeto panujący książę Liechtenstein upomniał się o swoje prawo dysponowania według dokumentu fundacyi, i obraca teraz te 2000 zlr. dla znanej misyi pod zarządem Knoblechnera w Chartum na wykupowanie i chrześcijańskie wychowanie dzieci niewolników.

(Presse.)

— Z Kairo donoszą z miesiąca stycznia, co następuje: Niemz mordowanym usiłowaniam ces. austr. namiestnika konsulatu w Chartum i ces. austr. jeneralnego konsula w Alexandrii powiodło się narreszcie położyć koniec ciemnizmie i dowolnościom, któremi gubernator Sudanu, Latif Basza, przeszkadzał europejskim kupcom na białej rzecze handel prowadzić. Dnia 24. listopada 1851 stały 3 barki pod austriacką banderą przed Chartum, i zabierały się płynąć białą rzeką w górę, będąc uwolnione od wszelkich danin za towarzyszącą im zastłonę wojskową.

(L. k. a.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

W Tyrolu i Vorarlbergu zawiązało się opiekuńcze towarzystwo dla wypuszczonych aresztantów, a protektorat jego przyjął na siebie najprzewielebniejszy książę biskup w Brixen. Jak wielką sympatyę znalazło to towarzystwo u poczciwych mieszkańców zaalpejskich, okazuje się ztąd, że na pierwszą odezwę w dobroczynnych składkach 2125 zlr. 32 kr. wpłynęło.

Do towarzystwa dam w Karyntyi przesłano z Wiednia, Gradcu, tudzież innych miejsc 1116 sztuk bielizny i odzieży dla rozdania pomiędzy mieszkańców wylewem wód dotkniętych. Z znajdującego się w szpitalu składu mąki zaasygnowano gminom mąkę z tym warunkiem, żeby ją tylko całkiem ubogim osobom darmo rozdawano, tym zaś, które cośkolwiek sobie zarobić mogą, po 3 kr. funt sprzedawano.

— Z nad granicy Bośni donoszą, że sprawa przyaresztowanych chrześcian z Banialuki wzięta pomyślny obrót, jeden tylko jest winą obciążony, i wiele osób wypuszczono już na wolność! Na granicy zaprowadzono ostrzejszą policyę i kontrolę paszportów, małe statki na rzekach pogranicznych zastąpiono większymi okrętami, i zdaje się, że w cały system strzeżenia granicy zaprowadzają większy porządek. Kajmakam twierdzy Bihaczy wezwał urzędników, sędziów i przełożonych z pobliskich miejsc na 31. b. m. na konferencyę do siebie.

(Presse.)

— Dla mieszkańców doliny Adygi w obwodzie Tryentkim, uregulowanie rzeki Adygi jest kwestyą żywotną. Już za czasów Cesarzowej Maryi Teresy zaasygnowano na uregulowanie Adygi kwotę 180,000 zlr. W roku 1805 ułożono pierwszy projekt regulacyi, który po niejakich modyfikacyach w roku 1826 najwyższe potwierdzenie otrzymał. Gdy się to działo, obwodowy urząd Botzen, niezważając na powszechnie prawidło, że takie operacye hydrauliczne powinny się odbywać z dołu do góry, a nie przeciwnie, zrobił sześć kanałów, przezco niższa okolica Salury i Welschmetz w niesłychany sposób wodą zalana została. To było przyczyną, że mieszkańcy niższych okolic nadbrzeżnych, obawiając się jeszcze większego wylewu wody, odtąd ciągle stawili opór przeciw wszelkiemu regulowaniu Adygi. Tymczasem położenie namienionej doliny, zwłaszcza powyżej Tryentu pogorszało się od roku do roku. Rząd był zmuszonym postarać się o zarządzenie przynajmniej dla bardziej uciskionych okolic, a propozycye w tej mierze są już częścią wykonane a częścią się wykonywują; przez sprowadzenie w inne koryto górskiej rzeki Noce koło Mezzolombardo, osuszy się przestrzeń 10 milionów kwadratowych sążni. — Życzyć tylko jeszcze wypada żeby dla zapobieżenia ile możności wszelkim niedogodnościom, jeszcze dwa kanały koło Tryentu i poniżej Aldeno pociągnięto. Rząd zezwolił już na kanał koło Tryentu. Możemy się więc słusznie spodziewać, że regulacya rzeki Adygi niezawodnie uskuteczniiona będzie.

(L. k. a.)

— W Wenecyi wyszło rozporządzenie policyjne, według którego J. E. gubernator „z uwagi na szczególnie spokojnego ducha mieszkańców Wenecyi, rozsądne ich zachowanie się, jako niemniej uwzględniając objawioną tego roku ze strony Wenecyan skłonność do pozwolonych zabaw i rozrywek,“ pozwala na publiczne używanie ulubionych z dawnego zwyczaju masek od 10. do 24. lutego, to jest w ciągu ostatnich 14 dni karnawału.



(Depesza telegraficzna.)

**Lissa** (w Dalmacyi) 28. stycznia. Dzisiaj zawinęły tutaj fregaty *Novara* z banderą admiralicy, *Venus* z Jego cesarzew. Mością Arcyksięciem Maxymilianem, korweta *Dianu*, bryg *Ibussar* i goeleta *Elisabeth*. Dnia 26. b. m. stały w Toplabay korweta *Carolina*, bryg *Pylades* i parostatek wojenny *Lucia*. *L. k. a.*)

(Kurs wiedeński z 7. lutego 1852.)

Obliagacye długi państwa 5% — 94<sup>15</sup>/<sub>16</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 84<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; 4% — —. 4% z r. 1850 — —; wylosowane — 3% —. Losy z r. 1834: — —; z roku 1839 298<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Wied. miejsko bank. — —. Akcy bankowe —. Akcy kolei półn. 1505. Głognickiej kolei żelaznej 680. Odenburskie —. Budwejskie 290. Dunajskiej żeglugi parow. 650. Lloyd —.

## Hiszpania.

(Odkrycie tajnego klubu politycznego w Walencji. — Rozporządzenie do wojskowych i cywilnych gubernatorów.)

**Madryt**, 23. stycznia. Dziennik *El Orden* donosi z Walencji, że tam odkryto tajny klub polityczny, który znowu dowodzi, że burzyciele pokoju ciągle są czynni. Popęd do utworzenia go wyszedł z prowincyi nadbrzeżnej, zkąd się sprzysiężenia miała być dalej rozszerzona, aby spiskowi przy wydarzonej sposobności tem łatwiej czynność swoją rozwinąć mogli. Klub był doskonale uorganizowany, miał swoje chorągwie, insygnia, znaki poznawania się i hasła, równie jak osobne ubiory. Według znanych zwyczajów przyrzeczone były szefom i najczynniejszym członkom tego związku najwyższe posady w projektowanej republice.

Mamy nadzieję, dodaje rzeczony dziennik, że Opatrzność i czujność władz publicznych zachowają nas od nieszczęsnych prób, które lubo dzisiaj są nieznaczące, jednak nazajutrz mogą wielkie zamieszanie sprawić i zmusić rząd do skarcenia surowo hersztów dla zjednania ustawom poważania a społeczeństwu spokojności i bezpieczeństwa.

Z drugiej strony donoszą:

Główną siedzibą spiskowych była Barcelona, gdzie przez to odkrycie więcej niż 50 osób aresztowano, a między temi kilku bogatych kupców. Również i w Madrycie przyaresztowano kilka osób; ale nie są to mieszkańcy stolicy lecz Katalończycy, Walencyanie i Andaluzjanie, którzy tutaj przybyli jako deputowani propagandy demokratycznej dla podburzenia wojska.

Do wszystkich cywilnych i wojskowych gubernatorów wyszło najściślejsze rozporządzenie dawać jak największą bacność na te osoby, z którymi żołnierze w ostatnim czasie zwykle przestają. A dla żołnierzy samych wyznaczono premię 2 uncyi złota (160 franków), jeżeli zaraz przytrzymają cywilistów, którzy z nimi buntownicze rozmowy prowadzą.

Jenerał *Narvaez*, który wraz z dwoma swymi adjutantami przyjechał dnia 16. b. m. do swego rodzinnego miejsca Loja, odebrał w godzinę po swem przybyciu od subdelegata prowincyi rozkaz, aby bez wiedzy i pozwolenia władzy publicznej nie wyjeżdżał z tego miasta. *(Abbl. W. Z.)*

## Anglia.

(Blokada portów w zatoce Benin.)

Wielkie wrazenie robi na dziennikarstwie marsylskim akt rządu angielskiego, który nieomieszka wzniecić obawy wszystkich wielkich portów francuskich. Cała zatoka Benin ogłoszona jest w stan blokady na mocy następującej deklaracji:

Stosownie do instrukcyi rządu Jej królewskiej Mości ogłasza się niniejszem że zaprowadzę z dostateczną siłą zbrojną blokadę wszystkich portów i wszystkich miast (wyjawszy Badagri) w zatoce Benin i że żaden statek kupiecki niebędzie mógł mieć komunikacyi z portami i miastami blokowanymi począwszy od pierwszego stycznia 1852.

Podpisany: *Bruce* naczelny dowódzca Jej królewskiej Mości na zachodnim wybrzeżu Afryki.

Według dziennika *Semaphore* wychodzącego w Marsylii, następujący jest powód tej deklaracji. Ważne zdarzenie zaszło w świecie morskim, Rząd angielski ogłosił w stan blokady całe wybrzeże zachodnie Afryki położone między przylądkiem St. Paul a rzeką Formose. Na tej rozległej przestrzeni jeden punkt tylko uwolniony został od blokady: Badagri faktorya angielska jedyna, która ważna jest dla handlu angielskiego. O tej blokadzie doniesiono rządowi francuskiemu w drodze urzędowej, a nawet bezpośrednio francuskim izbom handlowym.

Następujące jest tłumaczenie handlowe tego kroku czysto angielskiego: Zabronione jest wszystkim narodom a szczególnie Francyi handlować na wybrzeżu Afryki oliwą palmową i groszkiem główkowym (*lathyrus tuberosus*), który to handel zastrzeżony jest tylko Anglikom za pośrednictwem portu Badagri.

Niechcemy tu dyskutować powody a raczej pozory tej blokady. Dość jest przytoczyć je aby oceniono moralność tego aktu. Mieszkańcy w Lagos toczyli wojnę z jednym z szczepów sąsiednich, Anglicy wdali się w tę kłótnię między murzynami tylko dla tego aby mieć pretext do blokady. Skutkiem tej interwencyi zamknięta jest kraina Lagos, co nas zupełnie nieobchodzi, ale zamknięto także państwa Dahome i republikę Petit Popo, które niemają nic wspólnego z krainą Lagos z którą w nieustannej są wojnie, ale gdzie my posiadamy znaczne składy. Wyjęto przytem z pod blokady port Badagri jedyną faktoryę angielską większej wagi. Cożby powiedziano w Europie gdyby Anglia pod pretextem kłótni z Portugalią blokowała wszystkie wybrzeża Hiszpanii z wyjątkiem Gibraltaru? Owoż po-

dobnie zrobiła Anglia w Afryce. Królestwo Dahome i republika Petit Popo są to państwa zupełnie odosobnione od krainy Lagos i przeciw którym Anglia nie miała żadnej ansy. Jasną więc rzeczą że blokada wymierzona jest daleko mniej przeciw tamtejszym mieszkańcom jak raczej przeciw Europejczykom a szczególnie przeciw Francuzom, którzy handlują z tem wybrzeżem gdyż wyłączona jest faktorya angielska Badagri. *(Ind)*

(„Times“ o terazniejszym stanie angielskiej siły lądowej i morskiej.)

**Londyn**, 28. stycznia. O terazniejszym stanie angielskiej siły lądowej i morskiej, pisze *Times* z dnia dzisiejszego co następuje: „Z 99 pułków opatrzone są tylko 2 takimi karabinami, z których możnaby razić nieprzyjaciela. Nie mamy też, jak się zdaje, ani jednego korpusu jazdy, któryby pośród obecnych trudności można spieszenie użyć do ściślej służby polowej. Nie mamy tyle artyleryi polowej, jakiej wymaga choćby tylko 25,000 korpus. Wszystkie te szczegóły nie podlegają żadnej wątpliwości. Przypatrzwszy się bliżej administrowaniu floty, okaże się, że wszelkie zarzuty i przepowiednie tak ze strony znawców jako i nieznanców sprawdzają się dosłownie. Francya posiada tylko 100 paropływów, a zresztą ponosić musi niezmiernie wydatki na utrzymanie wielkiej, stojącej armii w północnej Afryce; mimo to jednak miała bez doznania wielkich niedogodności dość paropływów do dyspozycyi, aby ułatwić transport 10,000 ludzi. Dla Anglii przeciwnie, liczącej 190 paropływów wojennych, przyszło już z trudnością odstawić 3000 żołnierza do Przyładku. *Times* przytacza więcej takich uwag, a między innymi zarzuca admiralicyi, że zwykle wtedy rozpuszczają majtków, kiedy ci wzajemnie dobrze się ze sobą obeznali i z tym okrętem, na którym służyli. *Daily News* upewnia, że uchwalono już pomnożenie armii. Również wydano rozkaz do rozpoczęcia rekrutacyi. Najprzód pomnożona ma być piechota, a mianowicie powiększone będą pułki w kraju stojące, z 750 na 1000 ludzi. Również powiększony ma być etat i innej broni, a to w sumie ogólnej o 10,000 żołnierza. Korpus oficerów zostanie jak na teraz bez żadnej zmiany. *(Pr. Ztg.)*

(Telegraficzna depesza.)

**Londyn**, 3. lutego. Dzisiaj otwarto parlament. W mowie od tronu powiedziano, że stosunki z zagranicznymi mocarstwami są ciągle przyjaźne. Położenie polityczne usprawiedliwia pomnożenie wydatków. Rząd obmyśli środki do rozwijania zasad bilu reformy. Królowa spodziewa się, że sprawa Duńska załatwi się wykonaniem zawartego w Berlinie traktatu. *(Presse.)*

## Francya.

(List prezydenta republiki do ministra policyi.)

**Paryż**, 31. stycznia. List prezydenta republiki do ministra policyi powszechnej przyłączony do dekretu względem organizacyi ministerstwa policyi jest następujący:

Panie ministrze!

W chwili, kiedy pan przystępujesz do organizowania ministerstwa policyi powszechnej, życzeniem mojem jest, abys pan zawsze miał przed oczyma główną myśl, dla której uznałem potrzebę tej organizacyi, i abys pan dobrze zrozumiał ducha, według którego organizacya ta ma działać.

Prezydent republiki, chociaż jest odpowiedzialnym, zdoła obecnie za pomocą samych środków urzędowych tylko bardzo niedokładnie poznać stan ogólny kraju. Niewiē on, jak działają rozmaite gałęzie administracyi, czyli środki uchwalone z jego ministrami wykonywają się odpowiednio zamysłowi, który je dyktował, czyli opinia publiczna pochwała czynności jego rządu lub nie; niewiē on nakoniec, gdzie i które przekroczenia należy przytłumić, gdzie podniecać gorliwość, gdzie zaprowadzać niezbędne ulepszenia. W samej rzeczy niema on do oświecenia się żadnych innych środków oprócz sprzeczných czestokroć, a zawsze niedostatecznych informacyi rozmaitych ministeryów. Administracya wojny, administracya finansów mają kontrolę; niema jej tylko ministeryum spraw wewnętrznych, które jedynie jest politycznem. Jeżeli rozkaz przesłany został prefektowi, natędy trzeba się odnosić do tego samego prefekta, aby wiedzieć, czyli rozkaz został należycie wykonany. Przypuśćmy konflikta między rozmaitemi władzami, jakże według informacyi niedokładnych i koniecznie parcyalnych osądzić, kto ma słuszość, kogo skarcić lub wynagrodzić sprawiedliwie?

Ponieważ z innej strony czuwanie zwierzchności jest często zbyt przywiązane do miejsca, zamknięte w zakresie zbyt ciasnym, wykonywane przez agentów od siebie niezawisłych i niemające bezpośredniego związku z władzą centralną, przeto nie można ani przewidzieć ani przytłumić należycie przestępstw, zbrodni i spisków.

W obecnym stanie rzeczy niemasz żadnej organizacyi, któraby spieszenie i z pewnością skreśliła stan opinii publicznej, niema bowiem żadnej, któraby wyłącznie do tego była powołaną, któraby miała środki ku temu, któraby nieinteresowana w żadnej kwestyi politycznej miała władzę być bezstronną i wyjawiać prawdę.

Dla wypełnienia tej próżni trzeba wrócić do dekretu z dnia 21. messidor roku XII., to jest odłączyć od ministerstwa spraw wewnętrznych zajętego zbyt wiele rozmaitemi sprawami, dyrekcję policyi powszechnej i nadać mu organizację pojedynczą, jednolitą, posłuszną jednej tylko myśli.

Tym końcem dostatecznem będzie utworzyć siedm do ośmiu inspektorów jeneralnych obejmujących w swoim zakresie kilka dywizyi wojskowych i korespondujących bezpośrednio z ministeryum. Pod swojemi rozkazami będą mieli inspektorów specjalnych, którzy zno-



wu będą w ciągłej korespondencji z komisarzami miast, którzy rozproszeni obecnie po całej Francji są tylko agentami municypalności.

W porządku społecznym, któryby reprezentował tylko interesa uprzywilejowane, mogłoby bez wątpienia podobne ministerium wznieść obawy; ale pod rządem, którego powołaniem jest zadośćuczynić interesom ogółu, powinno przeciwnie wzbudzić powszechne zaufanie. Nie będzie to więc ministerium prowokacji i prześladowania, usiłującym wykrywać tajemnice rodzin, widzącym wszędzie złe dla przyjemności donoszenia o niem, zrywającym stosunki wzajemne obywateli i szerzącym wszędzie podejrzenie i obawę; będzie to przeciwnie instytucja przedewszystkiem *opiekunczą*, głównie przejęta tym duchem przychylności i umiarkowania, który niewyłącza stałości; zatrważać ona będzie tylko nieprzyjaciół społeczeństwa. W ogóle powołaniem jest jej czuwać ze stanowiska ludzkości nad bezpieczeństwem publicznym a w sprawie powszechnego pożytku, ulepszeń zaprowadzić się mających, nadużyć które uchylić potrzeba, nad wszystkimi gałęziami służby publicznej. Wtedy poda rządowi środek najpotężniejszy do dobrego działania.

Tobie panie ministrze, który mi dałeś tyle dowodów swojej oględności, swojej odwagi w chwilach trudnych i swego poświęcenia, powierzam to zaszczytne i ważne posłannictwo donoszenia bez ustanku aż do mnie prawdy, którą zbyt często usiłują ukrywać przed władzą.

Przyjm pan i t. d.

Louis Napoleon.

(Okólnik ministra spraw wewnętrznych do prefektów.)

**Paryż**, 30. stycznia. *P. Persigny*, nowy minister spraw wewnętrznych, rozpoczął urzędowanie swoje aktem łaskawości, który uważać można za rodzaj amnestyi. Wydał do prefektów następujący okólnik: „Panie Prefekcie! Powzięte ze strony rządu wiadomości o sposobie prowadzenia śledztw w sprawie zamieszek zeszłego miesiąca, każą się domyślać, że w niektórych departamentach gorliwość władz nie przejęła się dosyć zamiarami rządu. Uważam przeto za rzecz potrzebną, wyjaśnić WMPanu zamiary te dokładnie. Po wybuchnięciu po dniu 2. grudnia buntu w niektórych miejscach Francji, musiano spiesznymi i silnymi środkami represyjnymi stanąć w obronie bezpieczeństwa krajowego i wolności powszechnego głosowania. Wówczas było to rozsądnie i roztropnie przytłumić wzniecone rozruchy nie tylko siłą oręża, lecz nadto przytrzymaniem niebezpiecznych osób, zapobiedz rozpaczliwym usiłowaniami pokonanych fakcji. Teraz zaś, kiedy cały naród przelał władze swe na synowca cesarza, kiedy własnymi rękoma ustanowił rząd silny, którego prawowita powaga zniewala wszystkie stronnictwa do uszanowania i do posłuszeństwa, nie już więcej nie przeszkadza spiesznemu urzędowaniu zamiarów naczelnika państwa. Wiadomo być musi WMPanu, że chociaż pomiędzy insurgentami grudniowymi znajdują się ludzie przewrotni i niebezpieczni, z których kraj oczyścić należy, mimo to jednak znajduje się wielu, powiększej części ubogich rzemieślników i włościan, którzy tylko przez słabość lub nierozwagę dali się wciągnąć do buntu. Nie jest-że to smutną rzeczą pomyśleć, że ci uwiedzeni ludzie, którzy byli tylko narzędziem w ręku istotnych winowajców, wystawieni są na surowość tak długiego uwięzienia, i że tyle rodzin pozbawionych ich pomocy, zalewa się łzami i ginie z nędzy! Taki stan rzeczy wzruszył księcia prezydenta, i dlatego polecił mi upoważnić WMPana do *niezwłocznego uwolnienia tych wszystkich uwięzionych, których uznasz WMP. za uwiedzionych tylko i których uwolnienie nie może przynieść żadnego dla towarzysztwa niebezpieczeństwa*. Charakter funkcji WMPana zbliżający go do głównych źródeł informacyjnych, dozwoli mu bezwzględnie zachować z łatwością wskazaną w tym względzie różnicę. Uprzedzam przytem WMPana, że władze wojskowe i sądowe, z którymi WMPanu znieść się przyjdzie w tej mierze, otrzymają równocześnie za pośrednictwem pp. ministrów wojny i sprawiedliwości rozkazy księcia prezydenta. Co do mnie, panie Prefekcie, poczytuję sobie to za szczęście, że mam do powierzenia WMPanu zlecenie wysokiego zaufania, i spodziewam się, że je WMP. wypełnisz z należytą względnością i rozwagą. Chciej WMPan przyjąć i t. d. *de Persigny*.”

(Gaz. Pr.)

(Eskadra angielska blokuje port w zatoce Benin.)

Z Marsylii donoszą o zdarzeniu, które może wywołać reklamację ze strony Francji do rządu angielskiego. Eskadra angielska na zachodnim wybrzeżu Afryki, blokuje wszystkie porty i wszystkie miasta u zatoki Benin. Powody jakimi Anglia ten akt usprawiedliwia, mogą się wydać niedostatecznymi, a ponieważ ztąd znaczne szkody wyniknąć mogą dla wielkich portów francuskich, mianowicie dla Marsylii, która ważne ma stosunki z zatoką Benin, łatwo być może, że Francja zażąda wyjaśnień od gabinetu Saint-James.

Teraźniejszy gabinet angielski zdaje się chylić do upadku, i nieprzetrawa zapewne sesji parlamentarnej, która się dnia 3. lutego rozpoczyna; na wszelki wypadek, gdyby nawet rozwiązano izby, toby go obaliły przyszłe wybory. Torysowie, peeliści i radykaliści niecierpią go nadal jak się zdaje u steru rządu.

(Ind.)

(Depsza telegraficzna.)

**Paryż**, 3. lutego. *Monitor* zawiera ustawę o wyborach. — Ciało prawodawcze będzie zwołane z końcem lutego. Składać się będzie z 262 deputowanych; wybory odbywać się będą przez powszechne prawo głosowania, bezpośrednio i tajnym. Za wyrzeczone na posiedzeniu zdanie nie wolno deputowanych pociągać do odpowiedzialności, również nie mogą być podczas sesji, tudzież w sześć

tygodni przed i po sesji za długi aresztowani. Płatni urzędnicy nie są wybieralni. Wyborcy muszą mieć 21, a wybrani najmniej 25 lat. (Lit. koresp. austr.)

## Belgia.

(Traktat handlowy z Holandją w senacie przyjęty.)

**Bruxela**, 31. stycznia. Senat przyjął wczoraj wieczór w tajnym komitecie traktat handlowy z Holandją, 22 głosami przeciw 15. Trzech członków wstrzymało się od głosowania. (P. Z.)

(Skonfiskowanie dziennika „Bulletin Francais“ — Ustawa względem kar za przestępstwa prasy.)

**Bruxela**, 31. stycznia. Wychodzące tu od nowego roku pismo tygodniowe *Bulletin Francais* zostało wczoraj skonfiskowane. Stało się to na formalną skargę zanesioną przez rząd francuski do rządu belgijskiego przeciw gwałtowności z jaką to pismo powstawało przeciw prezydentowi Republiki.

Wytoczony będzie proces temu pismu peryodycznemu na mocy rozporządzeń ustawy z dnia 28. września 1816 regulującej kary na tych którzy ogłaszają belgi przeciw mocarstwom zagranicznym. Ustawa ta następującej jest treści:

My Wilhelm itd. Zważywszy że na mocy art. 227 ustawy zasadniczej, każdy autor, drukarz, wydawca lub rozdawca odpowiedzialnym jest za pisma któreby nadwyręzały prawa, bądź społeczeństwa, bądź osoby pojedynczej; że ci którzy obrażają mocarstwa zagraniczne, stają się głównie odpowiedzialnymi względem społeczeństwa, którego są członkami;

Że prawodawstwo obecne niepodaje dostatecznych środków do przytłumienia nadużyć wolności druku w tym względzie;

Cheąc aby żadna niezachodziła niepewność co do naszych zamysłów i co do obowiązków wszystkich mieszkańców tego królestwa w tym względzie;

Dla tych przyczyn, wysłuchawszy naszą radę Stanu, i zgodnie z Stanami jeneralnemi postanawiamy niniejszem:

Ci którzy w pismach swoich obrażają albo zelżą osobisty charakter monarchów i księząt obcych, powstaną przeciw prawowitości ich dynastji i rządu, albo krytykować będą ich czyny słowami obrażającymi, popadną za pierwszym razem karze pieniężnej pięciu set reńskich, albo jeżeli nie będą w stanie zapłacić, ukarani będą sześciomiesięcznym więzieniem. W powtórnym razie nastąpi kara więzienia od jednego do trzech lat.

(Ind.)

## Włochy.

(Wiadomości bieżące z Turynu.)

**Turyn**, 29. stycznia. *Gazetta delle Alpi* donosi, że dwa do insurekcyi w departamencie niższych Alpów należące, i za granicę zbiegłe indywidua na rozkaz rządu przyaresztowane i do Cuneo odstawione zostały. To nastąpiło na reklamację francuskiego rządu; rzeczony indywidua są to urzędnicy, którzy podczas insurekcyi zabrali pieniądze publiczne, zapewne dla zamiarów rewolucyjnych. Do Nizza przybywają codzień liczni robotnicy włoscy, których z Francji wydalają. Ostatni transport złożony był z więcej niż czterdziestu indywiduów. — Zասuspendowany na czternaście dni dziennik *Maga* usprawiedliwia niewychodzenie swoje przez przeciąg tego czasu słabością zeranta. — Tak zwane *societa di mutuo soccorso* (towarzystwa wzajemnego wsparcia) starają się rozpowszechnić. Zamiary ich zwykle nie są czyste, jakoż jedno z takich towarzystw w Sarzano już rozwiązano, a drugie większe w Genua znacznie ograniczono. Z tej przyczyny akonstytuowała się pewna liczba mniejszych, i teraz znajdziesz tam takie towarzystwa kucharzy, kowalów, szewców i t. d. Podobna *societa* pojawiła się i tutaj. Rząd zwrócił na nią swoje baczność i natychmiast rozwiąże ją, gdy się okaże, że się polityką zajmuje.

(Depsza telegraficzna.)

(Lloyd.)

**Turyn**, 31. stycznia. Senat przyjął budżety ministerjów oświecenia, handlu, rolnictwa i robót publicznych, tudzież projekt do ustawy względem uregulowania trybunału kasacyjnego.

**Genua**, 31. stycznia. Maski są zakazane podczas karnawału.

(L. k. a.)

## Niemce.

(Konwencja Holandji z Kurją papieżką.)

**Luxemburg**, 26. stycznia. Dziennik *Lux. Wort* donosi, że po zawarciu przez Holandję z papieżem kurją konwencją, według której katolicka hierarchia w Holandji przywróconą i stolicę biskupie znowu zaprowadzone będą. Wiadomość tę zawierają także holenderskie i belgijskie dzienniki. Z tej przyczyny spodziewają się tutaj prędkiego powrotu biskupa Laurent.

(Przedłużenie stanu wojennego. — Sprawy izby drugiej.)

**Karlsruhe**, 28. stycznia. Dzisiejszy dziennik rządowy publikuje ponownie przedłużenie wojennego stanu na zasadzie ustawy z 29. stycznia z. r. Izba druga zajmuje się obecnie obradą nad projektem do ustawy, który zmierza do zmodyfikowania różnych postanowień gminnej ustawy, i zapewne przez kilka posiedzeń ciągnąć się będzie. Słabość Jego królewicz. Mości Wielkiego księcia będzie zapewne trwać dłużej, niż się z początku spodziewano, jednakże nastąpiła ulga i niemaż żadnego niebezpieczeństwa, któreby się obawiać można.

(Gaz. Pr.)



(Kurs giełdy frankfurtskiej z 3. lutego.)

Metal. austr. 50/100 75 3/4; 4 1/2 67 1/2 --. Akcy bank. 1178. Sardyńskie — Hiszpańskie 38 1/2. Wiedeńskie 96 1/2. Losy z r. 1834 —; 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 4. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 50/100 102 1/4 p. 4 1/2 z r. 1850 101 1/2. — Obligacje długu państwa 88 7/8. Akcy bank. 97 1/4 l. Pol. list. zastaw. —; nowe 95; Pol. 500 l. 85 1/2; 300 l. 150 l. Frydrychsdy 13 1/2. Inne złoto za 5 tal. 9 3/8. Austr. banknoty 82 1/2 l.

**Wiadomości handlowe.**

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

**Stryj, 2. lutego.** Na targu w Bukaczowcach, Wojniłowie, Kałuszu, Dolinie, Mikołajowie i Zurawie płacono w drugiej połowie stycznia w przecięciu za korzec pszenicy 6r.30k.—6r.36k.—7r.36k.—5r.6k.—7r.12k.—7r.12k.; żyta 4r.50k.—5r.—5r.36k.—6r.36k.—5r.36k.—5r.; jęczmienia 4r.8k.—4r.—4r.—4r.24k.—5r.18k.—4r.30k.—4r.; owsa 2r.—1r.45k.—2r.12k.—3r.6k.—2r.6k.—2r.; hreczki 3r.40k.—0—4r.24k.—9r.36k.—4r.24k.; kukurudzy 5r.—4r.48k.—5r.36k.—5r.36k.—0—0; kartofli tylko w Dolinie 3r.12k. Za cetnar siana 38k.—36k.—1r.12k.—2r.—1r.10k.—1r.30k.; nasienia konicza w Bukaczowcach 32r.; wełny także tylko w Bukaczowcach 41r. Sąg drzewa twardego kosztował 4r.—2r.30k. (mieszanego) — 11r.—4r.16k.—4r.—4r.40k., miękkiego 3r.—0—8r.—3r.—0—3r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 2k.—3 1/2 k.—3k.—3k.—2 2/5 k.—3 1/5 k. i garniec okowity po 56k.—1r.20k.—1r.16k.—1r.40k.—1r.25k.—1r. mon. konw.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

**Żółkiew, 4. lutego.** Od 15. do 31. stycznia sprzedawano na targach w Bełzie, Krystynopolu i Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 7r.—7r.52k.—8r.; żyta 5r.36k.—5r.24k.—5r.12k.; jęczmienia 4r.—4r.36k.—4r.12k.; owsa 2r.12k.—2r.12k.—2r.30k.; hreczki 4r.40k.—4r.48k.—6r.24k.; kartofli w Krystynopolu 2r. Cetnar siana po 1r.—0—56k. Za sąg drzewa twardego płacono 5r.10k.—4r.—8r., miękkiego 4r.10k.—3r.40k.—6r. Funt mięsa wołowego kosztował 2 2/5 k.—3 1/5 k.—4k. i garniec okowity 1r.3k.—1r.—1r.36k. m. k. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie sprzedawano.

**Kurs lwowski.**

Dnia 8. lutego.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	45	5	49
Dukat cesarski . . . . .	5	47	5	51
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	10	3	10	6
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	56 1/2	1	57 1/2
Talar pruski . . . . .	1	47	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	26 1/2	1	27 1/2
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr. . . . .	82	25	82	55

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 7. lutego 1852.

	zlr.	kr.
Kupiono 100 po . . . . .	mon. konw.	—
Przedano 100 po . . . . .	" "	—
Dawano za 100 . . . . .	" "	—
Żądano za 100 . . . . .	" "	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 7. lutego.)

Amsterdam 173 l. 2. m. Augsburg 123 3/4 l. uso. Frankfurt 123 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 182 1/4 l. 2. m. Livurna — — p. 2. m. Londyn 12.17. l. 2. m. Medyolan 123 1/2. Marylia 146 1/8 l. Paryż 146 1/8 l. Bukareszt — 223. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 30 1/4. Pożyczka z r. 1851 50/100 lit. A. 94 1/16. lit. B. 104 1/4.

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 5. lutego o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów sęplowanych agio 29 3/4 l. Ces. dukatów obrączkowych agio 28 1/2 l. Ros. Imperyalu 10.5. Srebra agio 23 gotówką.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 7. lutego.

Hr. Golejewski Antoni, z Harasymowa. — PP. Abancourt Xawery, z Łowczy. — Bogdanowicz Edward, z Zabłocza. — Wojakowski Kornel, z Lipicy. — Krzczunowicz Ignacy, z Jaryczowa. — Micewski Edward, z Żółkwi. — Pohorecki Feliks, z Dydni.

Dnia 8. lutego.

PP. Broniewski Henryk, z Stanisławowa. — Krzczunowicz Waleryan, z Bołszowiec. — Górski Maciej, z Kaszyc. — Obertyński Wacław, z Żółkwi. — Płocki Józef, z Jawcza.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 7. lutego.

PP. Strzelecki Kazimierz, do Płuchowa. — Mierzyński Rafał, do Baryłowa. — Zieliński Ludwik, do Bełza. — Morawski Floryan, do Brodów. — Torosiewicz Michał i Franciszek, do Poltwy. — Herman Łucyan, do Rzepniowa.

Dnia 8. lutego.

Hr. Golejewski Antoni, do Harasymowa. — Jędrzejowicz Maksymilian, do Zniatyna. — Cywiński Ludwik, do Stryja. — Krajewski Nikary, do Toporowa.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 7. i 8. lutego.

Pora	Barometr w mierze więd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 6 05	+ 2,1°	+ 2,1°	Z <sub>1</sub> .	bard. pochm. mgła
2 god. pop.	27 6 95	+ 2°	- 0,7°	Z <sub>2</sub> .	" " śnieg
10 god. wie.	27 7 95	+ 0,1°		—	" " deszcz
6 god. zran.	27 10 05	- 0,2°	+ 2°	Z <sub>0</sub> .	bard. pochm.
2 god. pop.	27 10 41	+ 2°	- 0,2°	Z <sub>0</sub> .	" ☉
10 god. wie.	27 10 05	+ 1°		"	"

**TEATR.****Dziś:** przed. polsk.: „Narzeczone.“ Potem „Chłopi ary-stokraci.“**W Piątek:** d. 13. lutego na dochód p. Jana Nep. Nowakowskiego: „Szlachcie na wystawie w Londynie,“ komedia ze śpiewkami we dwóch aktach, naśladowana przez M. B. A. Poprzedzi: „Zbyt szczęśliwa“ nowa komedia w jednym akcie pp. Ancelot i Leroux.**Składka na Czertez. Wpłynęło 11 zlr. m. k.****Składka na Buców. Wpłynęło 4 zlr. m. k.****KRONIKA.**

Z przeszłego tygodnia smutne zapisujemy wspomnienie, pamięć ostatniej posługi dwom arcy zacnym, z cnót, światła i zasług obywatelskich wielce poważanym mężom: — P. Gwalbertowi Pawlikowskiemu i P. Podlewskiemu Mikołajowi. We wtorek rano odprowadzali wszyscy wielbicielowie poświęceń obywatelskich ciało Gwalberta; we środę rano towarzyszyli zwłokom Mikołaja wszyscy wielbicielowie prostoty serca zasłużonego obywatelstwu. OO. Duchowni w świątyni pańskiej u Bernardynów pobłogosławili nieśmiertelnej przyszłości dokąd i nam jest podróz, a zwłoki ich po skończonem nabożeństwie poprowadzono do grobów familijnych, w Medyce pod Przemysłem Pawlikowskich, w Chomiakówce na Podolu Podlewskich. W jednym czasie zgasła z pierwszym dla Muzy starożytności polskich upragniona otucha; zgasła z drugim obywatelstwu ozdoba starożytnych obyczajów domowych. P. Gwalbert kochał się w starożytnościach polskich; niepospolite zbiory jego zawierają skarby zabytków piśmiennictwa polskiego, numizmatów i medalów, teki niezliczonych rycin, kart geograficznych i mapp różnego rodzaju jak może nigdzie w takiej ilości, w takim doborze podobnych. P. Mikołaj święcił starożytność w otwartości domu swego i serca, w szczeroci wylania na wezwaną posługę w obywatelstwie. — Obudwa ogrzewała cnota obywatelska, kolej tylko wytworu każdy obierał inną. Po śmierci s. pamięci Ossolińskiego wezwany

p. Gwalbert pospieszył zebrać, spisać i przesłać z Wiednia przekazane potomkom w narodzie skarby biblioteki Ossolińskich, i wykonał z chlubą dla powierzcicieli zaszczytną pracę z niewymownem poświęceniem siebie i z gorliwością nieznanego miłośnika starożytności. A w tych samych czasach p. Mikołaj wzywany na sądy rozjemcze i polubowne między obywatelstwem, sądził i rozstrzygał w duchu sędziów starożytnych spory jakie zachodzą w sąsiedztwie, a wyrok szanowały strony jak szanuje głos prawych ojców młodsze pokolenie. Starych cnót ojcowskich powaga w nim, obdzielała go opieką sierót, jego sumieniu powierzała konająca matka swe dzieci z zaufaniem i z owem przekonaniem z jakim przekazują ludzie dzieła swe i czyny do dziejów przeszłości pewni, że je z wiarą dochowają do potomności. I panu Gwalbertowi głos publiczny powierzał sądy i opieki, ale słowa doświadczonej miłości w starożytnościach jedna mu wezwanie Stanów krajowych i powierza zastępstwo kuratora literackiego w zakładzie Ossolińskich, które do lat dziesięć piastował. — Niejest myślą naszą przeprowadzać żywot obudwu tych mężów, a bynajmniej w tém zestawieniu, ale myśl tę rzuciły nam same wyroki losów, odwołując w jednym czasie z pośród nas społem obudwu, niemal ku upomnieniu że z miłością do starożytności, nieoddzielną być winna i wiara w starożytność.